**Działania w 2018**

GALERIA STYLOWY

W 2017 roku zaprezentowano w GF STYLOWY jedenaście wystaw i zorganizowano spotkania autorskie m. in. Ogólnopolskiej Fotograficznej Grupy Twórczej (AF13), Wiesława Turno (ZPAF Oddz. Świętokrzyski) i lokalnych: Marka Jawora, Wojtka Chudzika, Młodzieżowej Pracowni Fotografii „Negatyw” pt. „Portret”, Jana Ciosa, Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego „Inspirowane Leśmianem”. Kuratorem galerii jest wiceprezes ZTF Waldemar Siatka.

**2017.01 – wystawa pokonkursowa XXV Biennale Fotografii ZABYTKI**

 Informacja w katalogu wystawy pokonkursowej.

**2017.02 – Marek Jawor „Trwanie – południoworoztoczańska galeria rzeźby”**

Marek Jawor – informacja o autorze

Marek Jawor urodził się i mieszka w Zamościu. Fotografuje od 1976 roku, a od 1978 jest członkiem ZTF. Był instruktorem fotografii i fotoreporterem prasowym. Zajmował się dokumentacją zbiorów muzealnych i zabytków. Mimo że jest zawodowym fotografem, po aparat sięga rzadko, jak mówi: *na wycieczkach, na plenerach i na zlecenie*. Publikował w prasie krajowej i zagranicznej. Jest autorem kilku albumów oraz setek kalendarzy, folderów i innych wydawnictw. Swoje zdjęcia prezentował na kilkunastu wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Informacja o wystawie:

TRWANIE - południoworoztoczańska galeria rzeźby

Śródleśny cmentarz, fundamenty cerkwi i ruiny kaplicy na drugim brzegu rzeczki. Tyle zostało z południoworoztoczańskiej wsi Stare Brusno. No i kamieniołom na zboczu monumentalnej góry Brusno. Z wydobywanego w nim kamienia mieszkańcy wsi od zawsze robili krzyże, te proste, te z Chrystusem i te z opłakującymi Go Marią i Marią Magdaleną. Potem także anioły, Madonny, czasem z Dzieciątkiem. Stoją w lasach rosnących na dawnych polach, przy drogach, także tych, które zostały tylko na mapach, przed nieistniejącymi domami w wioskach, o których mało kto pamięta, na starych cmentarzach. Razem tworzą unikalną, plenerową, południoworoztoczańską galerię rzeźby. Dzieło bruśnieńskich kamieniarzy uszlachetnił czas. Niekiedy wyostrzył rysy twarzy, innym razem, jak u Nike z Samotraki, pozbył ramienia. Omodlone, wysmagane wiatrem, omszone trwają współtworząc klimat i piękno Południowego Roztocza.

**2017.03 – wystawa zbiorowa pracowni Negatyw „Portret”**

**Joanna Białonoga** (ur. 19 lutego 1998 roku w Hrubieszowie) - uczennica trzeciej klasy II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Zamościu. Fotografią interesuje się od czasów gimnazjum. Brała udział w konkursach fotograficznych, w których zdobywała wyróżnienia. Od dwóch lat uczęszcza na zajęcia fotograficzne do Młodzieżowej Pracowni Fotografii „Negatyw”.

**Aleksandra Ślepko** (ur. 8 października 1998 roku w Zamościu) – uczennica trzeciej klasy II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Zamościu. Interesuje się fotografią od czasów szkoły podstawowej. W okresie gimnazjum została laureatką jednego z kilku konkursów fotograficznych, w jakich brała udział. Od prawie dwóch lat uczęszcza na zajęcia do Młodzieżowej Pracowni Fotografii „Negatyw”.

**Aleksandra Torbiczuk** (ur. 7 marca 1998 roku w Tomaszowie Lubelskim) – uczennica trzeciej klasy II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Zamościu . Fotografią interesuje się od czasów szkoły podstawowej. W okresie gimnazjum brała udział w pierwszych konkursach fotograficznych, zdobywając w nich nagrody i wyróżnienia. Od dwóch lat uczęszcza na zajęcia fotograficzne do Młodzieżowej Pracowni Fotografii „Negatyw”.

Młodzieżowa Pracownia Fotografii „Negatyw” istnieje przy Spółdzielni Mieszkaniowej im. J. Zamoyskiego w Zamościu. Jej założycielem i instruktorem jest Andrzej Pogudz. Pracownia mieści się na ulicy J. Zamoyskiego 18 (piwnica – domofon 20). Była m.in. organizatorem Festiwalu Zamojski Tydzień Fotografii Młodych. Zajęcia odbywają się w czwartki od 16.00 do 18.30. Uczestnicy pracowni są laureatami licznych konkursów i stypendiów artystycznych.

„Portret” jest drugą zbiorową wystawą autorek. W 2016 r. w Galerii „Wieszak” w II LO w Zamościu prezentowany był ich pierwszy projekt pt. „Luksografia”. „Portret” powstał w technice analogowej (zdjęcia były naświetlane na czarno-białych negatywach). Inspiracją do niego stała się wystawa eksponowana w Galerii Fotografii Ratusz pt. „Klisze przechowuje się” autorstwa Stefanii Gurdowej. Klasyczny rodowód połączony ze współczesną interpretacją młodych artystek daje niezwykły, pełen świeżości efekt. Na zdjęciach możemy zobaczyć młode dziewczyny w zainscenizowanych pozach. Fotografki, wcielając się w role niektórych modelek, stają się także bohaterkami fotograficznego zapisu. Wystawa jest efektem ponad półrocznego okresu pracy warsztatowej, jaka miała miejsce w ramach zajęć w pracowni „Negatyw”, a której tematyką był portret studyjny.

**2017.04 – Marek Marcola „Wspomnienia z podróży: Peru, Boliwia i Chile”**

Marek Marcola

Autor, zamieszkały od urodzenia w Zwierzyńcu, jest byłym pracownikiem samorządowym. Od wczesnej młodości pasjonuje się podróżami i poznawaniem ciekawych miejsc na całym globie, dzięki czemu dotychczas odwiedził 85 krajów na sześciu kontynentach. Prezentowana wystawa zawiera fotograficzny plon z niektórych wyjazdów z ostatnich kilkunastu lat, a jej tematem są zarówno znane zabytki oraz imponujące miasta, jak i różnorodność przyrodnicza świata i jego mieszkańcy.

**2017.05 – Kamila Krawczyk „Oczy szeroko zamknięte”**

Informacja o autorce

Członek Towarzystwa Fotograficznego im.Edmunda Osterloffa w Radomsku od 2011 roku, a od 2015 roku jego Sekretarz. Uczestnik i współorganizator wielu plenerów fotograficznych. Wystawy indywidualne : "Skoro świt" w 2014 roku , "Wehikuł czasu" w 2015 roku oraz wiele wystaw zbiorowych w Radomsku, Piotrkowie Trybunalskim, Bełchatowie, Częstochowie, Kroczycah k/Zawiercia, Zamościu i Lanckoronie. Fotografia to dla Autorki pasja, odskocznia od codzienności i sposób patrzenia na świat. Pokazuje nie tylko piękno krajobrazu, który podziwia głównie o wschodzie i zachodzie słońca, ale próbuje również poruszać odbiorcę do myślenia i emocji, fotografując ludzi w codziennych sytuacjach, kreując także rzeczywistość na sesjach. Sesje fotograficzne - to nie tylko szukanie dobrych fotografii, ale kontakt z drugim człowiekiem i przeżycie, które nie da się porównać z żadnym, nawet najpiękniejszym wchodem słońca. Zapytana czym chciałaby, żeby była jej fotografia - odpowiada: "tabliczką czekolady z odrobiną chilli -może nie do końca doskonała, ale pełna smaku i emocji".

Informacja o wystawie

Wystawa "Oczy szeroko zamknięte" to pierwsza wystawa autora - Kamili Krawczyk o tematyce portretowej.

Obejmuje zdjęcia z własnych sesji oraz warsztatów fotograficznych organizowanych przez Towarzystwo Fotograficzne im.Edmunda Osterloffa w Radomsku, Jurrasic Photo Team, Stowarzyszenie Fotograficzne Kreatywni z Piotrkowa Trybunalskiego. Modelki na zdjęciach to m.in: Justyna Pródło, Ewa Stobiecka, Agnieszka Bujny,Apolonia Hernik, Joanna Kucharska, Róża Kowalska, Aneta Kaczmarek, Kamila Grabowska,Karolina Krestian, Sylwia Mastalerz, Patrycja Witkowska, Katarzyna Kamila Kowalska,Magdalena Gwarda, Lilly Carrot.

Wystawa jest wyrazem podziękowania dla wszystkich tych, dzięki którym "przygoda z portretem" była możliwa i stanowiła źródło inspiracji artystycznych , w tym dla: organizatorów warsztatów, Modelek, oraz tych wszystkich ludzi, których nie widać, a składają się na wynik końcowy zdjęcia - stylistów, makijażystów, fryzjerów jak również tych "trzymających blendę";-) Bez tych wszystkich ludzi ta wystawa byłaby niemożliwa. Szczególne podziękowania dla Cezariusza i Iwony Belicy,którzy pomagali przy wyborze i efekcie końcowym zdjęć.

Wystawa obejmuje zdjęcia kobiet z zamkniętymi oczami. Dlaczego? Jaki to ma sens? Oczy przecież uznawane są za podstawowe źródło przekazywania emocji i podstawę dobrego portetu. Na tych zdjęciach nie widzimy oczu, a mimo to umiemy odczytać z ułożenia ciała, fryzury i grymasu twarzy, całą gamę uczuć: smutek, rozmarzenie, zamyślenie, zachwyt, przerażenie, tęsknotę, żal, rozkosz, miłosne uniesienia...Wachlarz uczuć tak intensywnych, że nie da się ich ukryć za zamkniętymi oczami. Czyż więc nie są to oczy szeroko zamknięte? Przekonajcie się Państwo sami poszukując tych wszystkich emocji na wystawie.

**2017.06 – Wiesław Turno „Gumografia”**

**Wiesław Turno** (ur. 1953) fotoreporter, fotografik, animator kultury.

Fotografią zajmuje się od 1980 r. Założyciel i członek Fotoklubu ATUT przy Klubie Kaesemek od 1984r. Komisarz Galerii Sztuki ATUT od 1984r. Członek Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego od 1997r. Członek Związku Polskich Artystów Fotografików (ZPAF) od 1997r. W latach 1997 – 2015 pełnił różne funkcje w Okręgu Świętokrzyskim ZPAF oraz w latach 2008 – 2011 był członkiem Rady Artystycznej przy ZG ZPAF. Od 2008r. członek Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Plastycznej w Kielcach, w którym pełni funkcję członka Zarządu.

Autor 36 wystaw indywidualnych oraz współautor ponad 100 wystaw zbiorowych.

Fotografuje krajobraz, architekturę, martwą naturę, sceny rodzajowe. Ulubioną techniką jest guma chromianowa. Jego prace fotograficzne znajdują się w kolekcjach oficjalnych i prywatnych. Reprodukcje fotografii jego autorstwa umieszczone są w wielu katalogach wystaw indywidualnych i zbiorowych oraz albumach fotograficznych m.in.: „Mistrzowie Polskiego Pejzażu”, „Sztuka Ziemi Kieleckiej-Fotografia”, „Końskie na dawnej fotografii”, „Końskie - zarys dziejów”, „Sztuka Fotografii”.

Informacja o wystawie

Prace prezentowane na wystawie powstały w latach 1990-2016. Ich tematem jest krajobraz i architektura. Wszystkie wykonane są w technice szlachetnej fotografii – gumografii. Jest to technika w pełni rękodzielnicza. Papier, roztwór: gumy, dwuchromianu potasu i pigmentu, jest przygotowywany samodzielnie. Autor decyduje o czasie ekspozycji i sposobie wydobywania obrazu. Naświetlony w świetle bogatym w ultrafiolet wypłukuje w wodzie, całkowicie pod kontrola wzroku. Przy płukaniu wybrane miejsca przeciera pędzlem lub kieruje na nie delikatny strumień. Pozwala to na tworzenie obrazu zgodnie z jego wolą. Do niego także należy dobór pigmentu, decydującego o kolorystyce odbitki. Wielokrotnie (czasem nawet kilkanaście razy) nakłada warstwy światłoczułe, co sprawia, że możliwe są różne kombinacje barw. To technika niezwykle pracochłonna. Nad fotografią pracuje często wiele dni, lecz nakład pracy wynagradza piękno otrzymanego obrazu, jego specyficzny nastrój, a także niezwykła powierzchnia o dobrze wyczuwalnej fakturze. Są to prace niepowtarzalne. Praktycznie niemożliwe jest uzyskanie dwóch identycznych egzemplarzy tego samego obrazu.

**2017.07-08 – „Izrael wczoraj i dziś” wystawa w ramach V MFF Wschodnia**

 Informacja w materiałach dot. MFF

**2017.09 – OFGT Art Fokus 13 „Człowiek”**

**ART FOKUS 13** – Ogólnopolska Fotograficzna Grupa Twórcza (AF13), członek zbiorowy Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenia Twórców. Grupa powstała w 2014 roku i obecnie liczy 20-tu członków. AF13 współpracuje z Sony Foto Team oraz jest ambasadorem marki Vanguard.

AF13 tworzą fotografowie i fotograficy z terenu całej Polski. Fotografia jest ich wspólną pasją. Każdy z nich jest twórcą który podąża inną fotograficzną drogą, drogą która odpowiada mu najbardziej. Członkowie Grupy chcą swoją obecnością i twórczością ukazywać świat w inny, niecodzienny sposób. Widzieć „oczyma duszy” i zatrzymać czas w świadomości widza oglądającego ich prace.

**„Człowiek” – 15-ta wystawa Grupy AF13** ukazuje człowieka wielopostaciowego, o wielu obliczach i w różnych sytuacjach. Autorzy podejmują próbę ukazania problemów człowieka, jego zmagania w poszukiwaniu celów życiowych i zagubienie w rzeczywistości, przeżycia, dramaty , kontrasty społeczne a także pracę i wypoczynek. Fotografie pokazują ludzkie uczucia i przeżycia, pozwalają spojrzeć na świat ich oczami.

**2017.10 – Janek Cios „Elbrus”**

Wystawa prezentuje relację fotograficzną z wyprawy na najwyższy szczyt Kaukazu górę Elbrus zaliczany do KORONY ZIEMI, która odbyła się w dn 04-15/08/2017 Zdjęcia pokazują dojazd do miasteczka Terskol, aklimatyzacja na górę Czeget na wysokość 3400 m n.p.m., pierwszy obóz na wysokości 3500m n.p.m. podejście pod Elbrus – schr.’Beczki’ 3780m, aklimatyzacja na wysokości 4100 m, atak szczytowy na wysokości już około 5400 m, gdzie spotkaliśmy słynnego polskiego alpinistę Ryszarda Pawłowskiego, zdobycie szczytu , chorągiewki oznaczające szlak w trudnych warunkach atmosferycznych. Kolejne zdjęcie przedstawia najwyżej eksponowaną flagę Zamościa na świecie i ostatnie zdjęcie przedstawiające całą naszą ekipę czekającą na pociąg z Mineralnych Wód przez Moskwę , Brześć do Terespola. Uczestnicy wyprawy; Dezyderiusz Waszak - kierownik wyprawy, Szczepan Rybiński - logistyk, Barbara Rycerz - komandor wyprawy, Michał Bóbski - uczestnik, Marek Borowski - uczestnik i ja Janek Cios z Zamościa odpowiedzialny min. za projekt i koszuli dla całej ekipy. Góra Elbrus może nie jest technicznie trudna ale wymaga bardzo dobrej kondycji i aklimatyzacji, ponieważ potrafi również zabić i jak w życiu trzeba mieć odrobinę szczęścia.

**2017.11 – Wojtek Chudzik „Roztoczańskie wodospady”**

informacja o wystawie

ROZTOCZEŃSKIE WODOSPADY

Roztoczańskie wodospady i szumy to dobrze znane miejsca mieszkańcom Lubelszczyzny i chętnie odwiedzane.
Jednak szczególne piękno tych miejsc można doświadczyć o bardzo wczesnych porach dnia. To właśnie jest przeszkodą dla przeciętnego turysty.
Roztoczańskie wodospady stale się zmieniają. Kruche wapienne skały łatwo się dają rzeźbić przez nurt rzeki, także spadające drzewa zmieniają nurt i charakter rzek i krajobrazów. Dlatego wodospad w przeciągu kilka tygodni może zupełnie inaczej wyglądać, doprowadzając fotografa do irytacji lub tez zachwytu.
Poza znanymi miejscami i szlakami na Roztoczu jest wiele innych także interesujących takie jak: źródła, bagna, strome doliny potoków, czy też jeszcze mało znane Roztocze Wschodnie. Na prezentowanej wystawie znajdują się takie fotografie.

informacja o autorze

Wojciech Chudzik zajmuje się fotografią zawodowo, głównie to fotografia ślubna.
Także z uporem z ciężkim sprzętem przemierza Roztocze. Można go spotkać fotografującego stojącego godzinami w zimnych roztoczańskich potokach o nieludzko wczesnych porach.
Jego ulubione miejsca to Roztoczańskie wodospady i Skierbieszowski Park Krajobrazowy.
Należy do Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego. Jego fotografie można oglądać na różnych wystawach, publikacjach i kalendarzach. Z powodzeniem bierze udział w wielu konkursach fotograficznych.

**2017.12 – wystawa zbiorowa członków ZTF „Fotografia inspirowana twórczością B. Leśmiana”**

Informacja o wystawie

„Inspirowane twórczością Leśmiana” to zbiorowa wystawa fotografii członków Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego, która wpisuje się w obchody Roku Leśmiana w Zamościu.
Prezentowana wystawa to już drugi w tym roku projekt poświęcony twórczości Bolesława Leśmiana -pierwszy, pt. „Dwa wiersze”, prezentowany był na Rynku Wodnym w ramach „V Międzynarodowego Festiwalu Fotografii Wschodnia”. Tym razem fotograficy mieli dowolność w wyborze literackiej inspiracji twórczością wielkiego poety, którą następnie przełożyli w formę wizualną. W ten sposób powstały ciekawe i inspirujące obrazy oddające hołd poecie związanemu z naszym miastem.

Autorami prac są: Diana Berdak, Tadeusz Mierzwa, Wojciech Kapuściński, Andrzej Pogudz, Janusz Puławski, Bogusław Pupiec, Wioletta Sawa, Marek Ryś, Waldemar Siatka i Dariusz Szopa.

KOLONIA FOTOGRAFÓW W SZCZEBRZESZYNIE W RAMACH FESTIWALU JĘZYKA POLSKIEGO

Udział: S. Orłowski, W. Siatka, W. Kapusciński, M. Jawor, A. Pogudz, J. Kapecki, A. Bąk, D. Szopa.

WSPÓŁPRACA Z BIBLITEKĄ PEDAGOGICZNĄ

Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne włączyło się w akcję „Noc Bibliotek 2017” przygotowując wystawę „W małym ciele wielki duch”. Wystawę otworzył prezes ZTF Andrzej Pogudz. 6 czerwca 2017 r. ZTF przeprowadziło warsztaty fotograficzne dla młodzieży, które były częścią projektu realizowanego przez bibliotekę w ramach Programu Funduszy Inicjatyw Obywatelskich.

20 lipca 2017 r. w Galerii Bipe Art. w Bibliotece Pedagogicznej odbył się uroczysty wernisaż wystawy autorstwa Fotoklubu 9x12 z Kijowa pt. „Zabytki żydowskie na Ukrainie”- wystawa była jednym z projektów „Międzynarodowego Festiwalu Fotografii Wschodnia ( jej przygotowanie było wynikiem współpracy ZTF, Fotoklubu z Kijowa i biblioteki). W ramach Narodowego Czytania „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, które organizowała biblioteka 2 września jedną z osób czytających był prezes ZTF Andrzej Pogudz. Był on również jednym z jurorów pracujących nad oceną prac nadesłanych przez młodzież na konkurs fotograficzny.

KURS FOTOGRAFII DLA DOROSŁYCH

W 2017 r. Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne zorganizowało „Podstawowy kurs fotograficzny dla dorosłych”. Wzięło w nim udział ok. 40 osób. Kurs trwał trzy dni i był nieodpłatny. Zajęcia teoretyczne i praktyczne prowadziło (wolontarystycznie) siedmiu instruktorów z ZTF.

ZAJECIA FOTOGRAFICZNE DLA MŁODZIEŻY

Prezes ZTF Andrzej Pogudz założył i prowadzi (wolontarystycznie) od wielu lat Młodzieżową Pracownię Fotografii Negatyw. Uczestnicy zajęć są autorami licznych projektów artystycznych, jak również laureatami konkursów i stypendiów artystycznych. Niejednokrotnie wybierają fotografię jako kierunek studiów.

ZAMOJSKIE SPOTKANIA Z FOTOGRAFIĄ

Zamojskie Spotkania z Fotografią to cykl otwartych, comiesięcznych spotkań organizowanych przez Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne w 2017 roku dla wszystkich osób interesujących się fotografią - dla tych, którzy rozpoczynają przygodę z fotografią, jak i tych, którzy od wielu lat się nią zajmują. Spotkania odbywają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o godzinie 17.00. Podczas ich trwania prezentowane są treści związane z historią fotografii oraz dylematami, które jej dotyczą. Na spotkaniach odbywają się pokazy fotografii: prezentacje fotografii uznanych twórców oraz osób zainteresowanych spotkaniami, rozpoczynających swoją przygodę fotograficzną. Można na nich uzyskać poradę jak lepiej fotografować i zaplanować swój rozwój artystyczny, zobaczyć jak wygląda ciekawy sprzęt fotograficzny: ten historyczny i współczesny oraz porozmawiać o publikacjach fotograficznych, które mają wpływ na kierunki rozwoju fotografii. Większość spotkań odbyła się w „Szkole Życia”.

PLENER WIOSENNY U TADEUSZA

**Informacja o wybitnych osiągnięciach, za które nagroda ma być przyznana:**

**V Międzynarodowy Festiwal Fotografii Wschodnia** zrealizowany został w 2017 r. i nawiązywał do kultury żydowskiej, z którą Zamość i Zamojszczyzna mają silne związki.

W ciągu trzystu pięćdziesięciu lat swojej egzystencji w Zamościu, zamojscy Żydzi byli częścią jego historii. Podczas II wojny światowej, mieli zniknąć z przestrzeni miasta. To „zniknięcie” dokonało się w dramatycznych okolicznościach. W większości w 1942 r. w kilku deportacjach między kwietniem a październikiem Żydzi zostali wywiezieni do obozów zagłady i zamordowani.

Chociaż nie ma już ich dzisiaj w mieście, to pozostały po nich materialne ślady w jego przestrzeni.

W wymiar festiwalu została wkomponowana wystawa plenerowa poświęcona Bolesławowi Leśmianowi, którą ZTF zorganizował w ramach obchodów Roku Bolesława Leśmiana w Zamościu. Festiwal jest ważnym przedsięwzięciem kulturalnym. Porusza istotne problemy społeczne, jak i przyczynia się do promocji Zamościa w kraju na arenie międzynarodowej.

W ramach festiwalu przygotowano i zaprezentowano dziesięć przedsięwzięć wystawienniczych, zorganizowano także spotkania autorskie i kuratorskie (Kuratorem festiwalu był prezes ZTF Andrzej Pogudz):

* **Zwyczaje ortodoksyjnych Żydów,** **Gil Cohen-Magen** (prezentowana w CKF Stylowy)

Wystawa ilustrowała kluczowe aspekty życia mężczyzn, kobiet i dzieci ze wspólnot chasydzkich, koncertując się na życiu w Izraelu. Wiele z tych społeczności powstało w Polsce i nadal używa nazw pochodzących od miejsc, z których się wywodzą, m.in. Belz (Bełz), Biala (Biała Podlaska), Ger (Góra Kalwaria) czy Modzitz (Dęblin). Na fotografiach przedstawione zostały grupy Belz, Bobow, Bojan, Breslow, Karlin-Stolin, Lelow, Satmar, Toldos Aharon, Toldos Awraham, Wyżnic. Wszystkie wskazują na swoje pochodzenie od Baal Szem Towa (pochodzącego z Podola mistyka) i mają zbliżoną filozofię, ale nieco odmienne zwyczaje w zakresie praktyk religijnych i stroju. Na fotografiach zostały uwiecznione m.in. chasydzkie wesele, ceremonia obrzezania, ceremonia odkupienia pierworodnego syna, pierwsze postrzyżyny, święto Chanuka czy rytualna kąpiel.

**Gil Cohen-Magen** jest fotoreporterem, którego zdjęcia zdobią pierwsze strony niektórych z największych światowych gazet i czasopism. Jego fotografie przedstawiają od najbardziej brutalnych scen konfliktu izraelsko-palestyńskiego, do zamkniętego świata ultra ortodoksyjnych chasydów. Od 8 lat współpracuje z agencją Reutera. Jeden z jego projektów został wybrany, jako jeden ze 100 najlepszych projektów dekady. Cohen-Magen wystawiał swoje zdjęcia w Europie i Izraelu.

* **Izrael wczoraj i dziś -**ze zbiorów ambasady Izraela (prezentowana w „Galerii Stylowy”)

Projekt wystawienniczy pokazał 60-letnią historię Państwa Izrael. Dzięki zastosowaniu techniki trójwymiarowej, możliwe było zestawienie na każdym obrazie dwóch rzeczywistości – początków żydowskiej państwowości na Bliskim Wschodzie oraz współczesnego Izraela w swym pełnym rozkwicie.

* **Dwa wiersze** – Wystawa zbiorowa ZTF (plenerowa na Rynku Wodnym) inspirowana twórczością Bolesława Leśmiana (kurator Andrzej Pogudz)

Wystawa stanowiła artystyczną interpretację, przygotowaną przez ZTF z **okazji obchodów Roku B. Leśmiana w Zamościu**. Czas i miejsce jej prezentacji pozwoliło na wzbogacenie oferty kulturalnej powiatu poprzez popularyzację twórczości B. Leśmiana i przyczyniało się do wzbogacenia oferty kulturalnej dla mieszkańców i turystów. Wystawa również wpisała się w charakter kolejnej edycji Międzynarodowego Festiwalu Fotografii Wschodnia.

* **Miasto i oczy, Manachema Kipnisa** (prezentowana w „Galerii Fotografii Ratusz”)

Kipnis opatrywał fotografie celnymi i zabawnymi komentarzami. Wnoszą one wiele do naszych interpretacji zdjęć. Poznajemy zawody, imiona i nazwiska portretowanych osób. Rozumiemy ich sytuacje, możemy poczuć nastrój utrwalonych chwil. Nieomal czujemy zapach i atmosferę tych miejsc. Dla fotografa najważniejsze były jednak spojrzenia, uśmiechy, grymasy, gesty, reakcje mieszkających tam ludzi. Fotografie składające się na wystawę to swoista podróż po przedwojennej Warszawie: na ulicę Nalewki, Tłomackie, Twardą, Ceglaną, Grzybowską, do Ogrodu Krasińskich i Ogrodu Saskiego. Zapraszamy w okolice Warszawy, do Otwocka, Falenicy, Żyrardowa, Warki, Grójca, Grodziska Mazowieckiego, Ciechanowa, Rawy Mazowieckiej. I dalej — do Ryk, Kazimierza Dolnego, Krynicy, Ciechocinka. I jeszcze dalej — do Dubna, Równego, Łucka.

**Menachem Kipnis (1878–1942),** wybitny, dziś zapomniany fotografik wykonywał zdjęcia na zamówienie nowojorskiego dziennika „The Yiddish Forward” („Forwerts”). Zdjęcia pochodzą z kolekcji Rafaela Abramowicza, wieloletniego redaktora Działu Sztuki tego pisma oraz z Archiwum Bundu, znajdujących się obecnie w YIVO w Nowym Jorku. Dzięki niemu nie tyko oglądamy porządnie wykonane zdjęcia, o dobrej kompozycji, ale możemy zajrzeć do żydowskiego świata lat 20. i 30., do Drugiej Rzeczpospolitej.

* **Świat utracony, Żydzi polscy. Fotografie z lat 1918- 1939** (kurator Teresa Śmiechowska) (prezentowana w zamojskiej Synagodze”)

Tak pisał o fotografiach składających się na wystawę prof. Paweł Śpiewak, dyrektor ŻIH: *Wszystko jest* [na nich] *interesujące. Nie tylko dlatego, że często takie inne, ale dlatego, że przyciągają uwagę poszczególne twarze, spojrzenia, zawadiacko nasunięty kaszkiet, czy twarz w drucianych okularach. można oglądać godzinami. Cieszyć się policjantem przeprowadzającym przez łódzką ulicę zagubionego w wielkim mieście chasyda. Uśmiechnąć się do nauczycielki żydowskiej szkoły ludowej. Podziwiać płomieniste włosy sportsmanek z klubu Makabi. Nad szachownicami góruje postać Akiwy Rubinsteina, geniusza pamięci, szachów, który, nieszczęsny, popadł z wiekiem w straszną chorobę psychiczną. Oglądam na wyrywki fotografie. Tworzą niekończącą się księgę, do której chcę po wielekroć wracać. Zdjęcia przynoszą radość, wzruszenie, budzą ciekawość. Zatrzymują przeszłość, która bywa radosna, zmęczona, biedna, dramatyczna, roześmiana. Trzeba ją oglądać dla niej samej, jak album rodzinny, jak opowieść przeszłości.*

„Spośród wielu tysięcy przejrzanych zdjęć, wybraliśmy kilkaset — dodają autorzy albumu stanowiącego niejako „uzupełnienie” wystawy Leszek Dulik i Konrad Zieliński. — Ich autorami są zarówno uznani, najwybitniejsi fotograficy, jak i twórcy, których nazwisk nie udało się ustalić.”. Wybrane na wystawę fotografie ukazywały duże miasta i małe miasteczka, w których często większość mieszkańców stanowili Żydzi. W tych społecznościach, podobnie jak wśród żydowskich mieszkańców wsi i osad, przetrwały pieczołowicie pielęgnowane tradycyjne i niezmienne od wieków formy życia. Przedstawiono również Żydów zasymilowanych, wychowanych w polskiej szkole, silnie związanych z polską historią, kulturą i językiem. Na zdjęciach pojawili się w towarzystwie swoich nie-żydowskich przyjaciół, kolegów, współpracowników. Mieszkając w Polsce i dla niej pracując, mając świadomość więzi z własnym narodem i jego losem, często żyli na granicy dwóch światów. Nie unikając spraw trudnych i bolesnych, naszkicowaliśmy wielowątkowy obraz świata polskich Żydów. Świata utraconego. Świata, którego bogactwo i różnorodność ukazano we fragmentach, które ocalały na starych fotografiach.

* **Żydzi na Zamojszczyźnie** - Galeria Starej Fotografii (prezentowana w sieni na ul. Staszica)

Około trzech tysięcy fotografii, z których najstarsze pochodzą z połowy XIX wieku, i około tysiąca aparatów fotograficznych znalazło się w zbiorach Galerii Starej Fotografii i Starych Aparatów. Wśród nich znalazły się także zdjęcia związane z Żydami zamieszkującymi Zamość, jak i całą Zamojszczyznę. To one stanowiły zbiór przybliżający mieszkańcom i turystom często nieznane fragmenty naszego dziedzictwa.

Galeria działa w prywatnym zakładzie fotograficznym Adama Gąsianowskiego, na parterze kamienicy na Rynku Wielkim w Zamościu. Eksponaty i stare fotografie, które Gąsianowski - fotograf, kolekcjoner i miłośnik starej fotografii - zbierał od dzieciństwa, zapełniły szczelnie cały zakład, wszystkie ściany od podłogi po sufit, ladę, półki i witrynę. Galerię zwiedzać można było bezpłatnie.

* **Tajne spotkanie, Jakuba Ochnio** (prezentowana w Zamojskim Domu Kultury)

**Leżajsk, czyli miejsce święte:** Elimelech Weissblum był jednym z trzech najbardziej znanych cadyków dawnej Polski. Zasłynął jako uzdrowiciel dusz i ciał oraz jako najaktywniejszy głosiciel chasydyzmu. Ruch ten narodził się w latach trzydziestych XVIII wieku na Ukrainie i obszarach Polski południowo-wschodniej. Głosił, że Bogu można służyć nie tylko poprzez wypełnianie prawa i modlitwę, ale także przez codzienne obowiązki. W 1772 roku cadyk utworzył w Leżajsku centrum swojej działalności. Leżajsk, zamieszkiwany przez liczną społeczność żydowską, do II wojny światowej należał do najważniejszych ośrodków chasydyzmu na ziemiach polskich. Tradycja odwiedzania grobu cadyka Elimelecha odżyła ponownie w latach 70. ubiegłego wieku. Dla chasydów Leżajsk, wraz z grobem cadyka Elimelecha, jest jednym z najświętszych miejsc na świecie.

**Jakub Ochnio** (ur. 27 czerwca 1990 w Tarnowie) – polski fotoreporter i medioznawca, wykładowca na Uniwersytecie Rzeszowskim. Należy do [Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stowarzyszenie_Dziennikarzy_Polskich) oraz Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Fotografików i Twórców Audiowizualnych. Przewodniczący Rady Artystycznej Rzeszowskiego Stowarzyszenia Fotograficznego . Współpracownik Agencji Fotografów FORUM. W 2016 przyznano mu odznakę ["Zasłużony dla Kultury Polskiej"](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zas%C5%82u%C5%BCony_dla_Kultury_Polskiej). Przynależy do Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej oraz Polskiego Towarzystwa Semiotycznego. Biegły sądowy w dziedzinie fotografii przy Sądzie Okręgowym w Tarnowie. Zdjęcia Jakuba Ochnio były publikowane na ponad 200 wystawach w Polsce, Macedonii, Serbii, Słowenii, Turcji, Chorwacji, Litwie, Rosji, Wielkiej Brytanii, Ukrainie, Czarnogórze, Argentynie, Francji, Hiszpanii, Egipcie, Czechach, Japonii.

* **Zabytki żydowskie na Ukrainie, FOTOKLUB 9x12** z Kijowa (prezentowana w „Galerii Bipe Art” w Bibliotece Pedagogicznej)

Wystawa była poświęcona dziedzictwu żydowskiemu na Ukrainie. Wystawa opowiada o współistnieniu różnych kultur i ofiar dla tragicznych kart historii.

**Fotoklub 9/12** powstał w Kijowie w 1997 r. na Ukrainie.

* **Niekończąca się historia, Swietłana Seredenko** (wystaw prezentowana w Galerii Okrąglak)

Pomysł tego projektu fotograficznego powstał podczas podróży do Szwajcarii. Autorka poznała wtedy wiele wielopokoleniowych rodzin żydowskich.

**Swietłana Seredenko-** fotoreporter, dziennikarz, grafik. Członek Narodowego Związku Fotografów Artystycznych Ukrainy.

* **Nieistniejące miasto, Marek Kołcon, Andrzej Pogudz**

Autorzy projektu składającego się z części opisowej i fotograficznej pragną dokonać rekonstrukcji „nieistniejącego miasta” przywracając pamięć o jego mieszkańcach.

W ciągu trzystu pięćdziesięciu lat swojej egzystencji w Zamościu, zamojscy Żydzi byli częścią jego historii. Chociaż nie ma już ich dzisiaj w mieście, to pozostały po nich materialne ślady w jego przestrzeni. Te miejsca to dwie świątynie: staromiejska, najpiękniejsza, zachowana renesansowa synagoga w Polsce i nowomiejska, zbudowana w drugiej połowie XIX wieku, w której dzisiaj znajduje się przedszkole. Zachowane ślady po społeczności żydowskiej to kamienice starego miasta, w których przed II wojną światową mieściły się żydowskie sklepy, XIX wieczna łaźnia rytualna, dom rabina, rozlewnie piwa przy ulicy Orlicz Dreszera, browar z początku XX wieku, ulice Nowego Miasta, na którym przed wojną ludność żydowska stanowiła 76 procent populacji.

Ślady społeczności żydowskiej to także nazwiska wybitnych Żydów związanych
z Zamościem od XVII do XX wieku. Byli wśród nich miedzy innymi Salomon Ettinger jeden z pionierów literatury w języku jidysz, Jakub Eichenbaum, matematyk, tłumacz na hebrajski Euklidesa, pisarz Efraim Fiszelson jeden z przedstawicieli Haskali, żydowskiego oświecenia. W Zamościu się urodził i tworzył klasyk literatury Icchok Lejbusz Perec. Założyciel pierwszej zarejestrowanej w mieście w XIX wieku księgarni, Dawid Szyfman, w „*Odzie do Zamościa”* pisał, że „powietrze zamojskie czyni mądrym”.

**Marek Kołcon**- z wykształcenia historyk, nauczyciel w II LO w Zamościu. Pomysłodawca i organizator (z Marią Fornal) Zamojskich Spotkań Kultur, cyklicznej imprezy, której celem było przypominanie o wieloetnicznych i wielokulturowych tradycjach Zamościa. Opiekun realizowanych z młodzieżą projektów przywracających pamięć o historii żydowskiej społeczności Zamościa: „Przywróćmy Pamięć” oraz „Szkoła Dialogu”. Autor licznych publikacji związanych z historią regionu.

**Andrzej Pogudz** – z wykształcenia historyk i  dziennikarz, nauczyciel w II LO w Zamościu. Z zamiłowania fotograf. Zajmuje się fotografią abstrakcyjną i dokumentalną. Brał udział w licznych wystawach zbiorowych w kraju i zagranicą. Był pomysłodawcą i organizatorem Zamojskiego Tygodnia Fotografii Młodych. Założył i prowadzi Młodzieżową Pracownię Fotografii „Negatyw”. Jest autorem publikacji prasowych o tematyce kulturalnej oraz twórcą trzynastu wystaw indywidualnych.

**Organizacja wystaw w Zamojskiej Galerii Fotografii Ratusz w 2017 roku:**

**Zamojska Galeria Fotografii Ratusz**

Od 2011 r. program galerii w znaczący sposób został poszerzony o twórców uznanych międzynarodowo, wykładowców fotografii, autorów posiadających znaczący dorobek artystyczny i mających wpływ na polską i międzynarodową fotografię.

W 2017 roku prezentowani byli twórcy zasłużeni dla polskiej fotografii w wymiarze historycznym: Paweł Pierściński i Manachem Kipnis, czy legenda fotografii dokumentalnej: Christopher Jan Niedenthal, młodzi ale rozpoznawalni w Polsce i zagranicą twórcy: Paweł Adamiec, Marcin Szwaczko i Magda Wasiczek jak i twórcy lokalni: Waldemar Siatka i inni członkowie ZTF.

Dzięki takiej działalności „Galeria Fotografii Ratusz”( jest prowadzona społecznie przy wsparciu finansowym miasta Zamość) stała się rozpoznawalnym miejscem kojarzonym na terenie całego kraju (programowo nie odbiega od instytucji zawodowych w innych miastach) i tym samym przyczynia się w sposób znaczący do promocji sztuki fotografii i Zamościa.

**Organizatorzy zrealizowali osiem przedsięwzięć wystawienniczych:**

**1. "Królowie Lubelscy" Paweł Adamiec**

Projekt miał na celu aktywizację środowiska seniorów. Był także próbą odejścia od stereotypowego myślenia o wieku i o wynikających z niego ograniczeniach. Uczestniczki wzięły udział w kostiumowych sesjach zdjęciowych, wcielając się w rolę nierzeczywistych władczyń Lubelszczyzny. 8 cykli zdjęć ukazało ich dystans do życia i otwartość względem różnych form sztuki. Za scenografie posłużyły tereny przyrodniczo i krajobrazowo ważne dla miasta, takie jak wąwozy, dolina rzeki Bystrzycy, zbiorowiska typu ols, łęg, grąd, bór czy synantropy. Projekt jest powiązany stylistycznie i ideowo z poprzednim przedsięwzięciem autora, realizowanym na  V i VI Land Art Festiwal na Podlasiu, zatytułowanym "Królowie nadbużańscy".

**Paweł Toronto Adamiec**

Fotograf, charakteryzator, projektant, architekt krajobrazu. Wykładowca KUL i Lubelskiej Szkoły Fotografii. Swoje prace publikował w wielu światowych i polskich wydawnictwach i portalach (takich jak Wysokie Obcasy, Duży Format, National Geographic, Make-Up Artist Magazine, Szeroki Kadr). Laureat wielu nagród i wyróżnień, m.in.: Żurawie 2011, Blog Vogue Italia 2012, Gardenia 2015 (+Garden Concept), Człowiek Roku 2016 - kategoria kultura. Autor okładki do pierwszej polskiej encyklopedii mody Fashion Book Poland. Członek Fundacji Kultury Audiowizualnej Beetle.pl oraz Agencji Multimedialnej Kaiju.pl.

**2. „Atelier historyczni” Marcin Szwaczko**

Wystawa jest zbiorem prac wykonanych metodą mokrego kolodionu – techniki wynalezionej w 1851 roku. Fotografie na szkle przedstawiają współczesnych ludzi, którzy dzięki metodzie utrwalenia obrazu jak i stylizowanym strojom oraz rekwizytom zostali „przeniesieni” w XIX wiek. Dodatkowo, każdą płytę szklaną opisano mniej lub bardziej wyimaginowaną historią, która dopełnia treść fotografii i jednocześnie jest wyobrażeniem autora „kogo właśnie takie zdjęcia mogłyby przedstawiać w przeszłości.**”**

**Marcin Szwaczko**

Urodzony w 1975 roku. Miłośnik inżynierii mechanicznej i „dobrego wina”. Już jako dziecko przejawiał talenty artystyczne i inżynierskie. Zbudował, z klocków Lego, napędzane korbką i przekładnią zębatą mieszadło do herbaty. W czasie studiowania na uniwersytecie techniki nawiązał kontakty z bohemą artystyczną. Wówczas to zrozumiał, że fotografia jest dziedziną, która będzie tak samo ważna w jego życiu jak mechanika. Zafascynowany fotograficznymi procesami pierwotnymi, które z „domieszką tajnych praktyk i szczypty oddechu nietoperza wykorzystuje do łapania światła tworzącego obrazy z natury kobiet o nienagannych manierach i kształtach”.

 **3. „Krajobrazy” Paweł Pierściński**

Na krajobrazy Kielecczyzny składają się pozornie oswojone, dobrze znane wszystkim elementy, takie jak: pagórki, łagodnie zarysowane pasma górskie, wąwozy, pasy rolniczych poletek, sylwetki zabudowań, trawiaste miedze, rytmiczne powtarzalne zagony zaoranej ziemi, ciemne plamy lasu etc. Ogromny dorobek artysty fotografika i jego zasługi organizacyjne dla środowiska fotograficznego, doceniano wielokrotnie przyznając mu liczne nagrody i odznaczenia. Pawła Pierścińskiego wyróżniono m.in.: honorowymi odznakami Artysta FIAP, Excellent FIAP i Es FIAP, przyznawanymi przez Międzynarodową Federację Sztuki Fotograficznej. Swoje prace eksponował na kilkunastu wystawach indywidualnych i ponad 250 ekspozycjach zbiorowych, uzyskując 120 nagród i wyróżnień. Kielecki Krajobraz w ujęciu Pierścińskiego wystawiano wielokrotnie za granicą m.in.: na Biennale Sztuki w Paryżu (1967 r.), Biennale Sztuki w Sao Paulo (1967 r.), Salonie Fotograficznym w Cremonie (1969 r.), i wielu innych.

**Paweł Pierściński** Artysta fotografik należał do głównych animatorów, teoretyków i przedstawicieli Kieleckiej Szkoły Krajobrazu – niezwykle oryginalnego i wyrazistego nurtu w fotografii artystycznej. Główną inspiracją i tworzywem artystycznym w pracach Pawła Pierścińskiego, od początku drogi twórczej jest rodzimy krajobraz wiejski Gór Świętokrzyskich, Ponidzia i okolic Kielc. Można powiedzieć, że do dziś, autor pozostaje niestrudzonym promotorem i propagatorem jego naturalnego, niepowtarzalnego piękna. Wystawa w Zamościu była ostatnią prezentowaną za życia autora.

**4. „Miasto i ocz” Manachema Kipnisa** (prezentacja w ramach Międzynarodowego Festiwalu Wschodnia)

**5. „Sportografia” Christopher Jan Niedenthal**

„Ostatnie moje “dzieło” to wystawa “Sportografia” która była wystawiona w Galerii NEY w Warszawie. Jak sama nazwa wskazuje, dotyczy sportu, ale jednak z przymrużeniem oka. Pokazuje kilkadziesiąt fotografii wokół sportowych tematów, od lat 70tych a nawet i wcześniejszych. W Polsce ale nie tylko”.

**Christopher Jan Niedenthal** (ur. [21 października](https://pl.wikipedia.org/wiki/21_pa%C5%BAdziernika) [1950](https://pl.wikipedia.org/wiki/1950) w [Londynie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Londyn))– [polski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polska) [fotograf](https://pl.wikipedia.org/wiki/Fotografia), jeden z najbardziej cenionych fotoreporterów [europejskich](https://pl.wikipedia.org/wiki/Europa). Członek rzeczywisty [ZPAF](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Polskich_Artyst%C3%B3w_Fotografik%C3%B3w). Współpracował m.in. z takimi magazynami jak „[Newsweek](https://pl.wikipedia.org/wiki/Newsweek)”, „[Time](https://pl.wikipedia.org/wiki/Time_%28tygodnik%29)”, „[Der Spiegel](https://pl.wikipedia.org/wiki/Der_Spiegel)”, „Geo” i „Forbes”. Laureat nagrody [WorldHYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/World\_Press\_Photo" Press Photo](https://pl.wikipedia.org/wiki/World_Press_Photo) w 1986. Autor licznych wystaw. 14 grudnia 2009 został odznaczony [Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria HYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/Medal\_Zas%C5%82u%C5%BCony\_Kulturze\_Gloria\_Artis"ArtisHYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/Medal\_Zas%C5%82u%C5%BCony\_Kulturze\_Gloria\_Artis"”HYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/Medal\_Zas%C5%82u%C5%BCony\_Kulturze\_Gloria\_Artis"]](https://pl.wikipedia.org/wiki/Medal_Zas%C5%82u%C5%BCony_Kulturze_Gloria_Artis). W 1978 był pierwszym fotoreporterem, który po wybraniu [Karola Wojtyły](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Pawe%C5%82_II) na [papieża](https://pl.wikipedia.org/wiki/Papie%C5%BC), przyjechał do jego rodzinnego miasta [Wadowic](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wadowice). 17 października wykonał zdjęcia księgi parafialnej, w której ksiądz dr [Edward HYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward\_Zacher"Zacher](https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Zacher) dokonał wpisu o powołaniu [kardynała](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kardyna%C5%82) Wojtyły na [Stolicę Piotrową](https://pl.wikipedia.org/wiki/Watykan). W kolejnym roku, podczas pielgrzymki papieża do ojczyzny, wykonał zdjęcie, które trafiło na okładkę „Newsweeka” – sfotografował na [Jasnej Górze](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jasna_G%C3%B3ra) Jana Pawła II trzymającego goździki, jak również trzymającego na rękach, małą, zapłakaną dziewczynkę w czerwonej chusteczce. Wraz z angielskim dziennikarzem, [Michaelem HYPERLINK "https://pl.wikipedia.org/wiki/Michael\_Dobbs"Dobbsem](https://pl.wikipedia.org/wiki/Michael_Dobbs), był pierwszym zagranicznym fotoreporterem wpuszczonym do [Stoczni Gdańskiej](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stocznia_Gda%C5%84ska) podczas strajku w 1980.Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce wykonywał z ukrycia zdjęcia. Jedno z nich przedstawia transporter opancerzony [SKOT](https://pl.wikipedia.org/wiki/SKOT), stojący na tle billboardu reklamującego film [*Czas apokalipsy*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czas_apokalipsy) [Francisa Forda Coppoli](https://pl.wikipedia.org/wiki/Francis_Ford_Coppola), wiszącego na budynku [kina „Moskwa”](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kino_Moskwa_w_Warszawie) w [Warszawie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Warszawa) (zdjęcie to trafiło m.in. na okładkę wydanej w 2006 książki prof. [Andrzeja Paczkowskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Paczkowski) *Wojna polsko-jaruzelska*). Diapozytywy w tym okresie przekazywał turystom i osobom wyjeżdżającym z Polski, by dostarczyli je do redakcji „Newsweeka”. Sam obawiał się wyjechać z kraju, nie mając pewności, czy zostanie z powrotem wpuszczony.

 **6. „Tajemnicze ogrody” Magdalena Wasiczek**

„Po pierwszym zachłyśnięciu się dużymi powiększeniami mój sposób patrzenia i pokazywania tego co mi w duszy gra, zaczął ewoluować. Od klasycznej fotografii makro, do bardziej malarskich, wręcz impresjonistycznych obrazów, gdzie ważniejsza staje się gra kolorów i świateł, niż encyklopedyczny, zgodny z rzeczywistością zapis otaczającego nas świata". Artystka ukazuje przyrodę w odrealniony, baśniowy sposób, dzięki czemu fotografie mają niezwykły, oniryczny charakter. W krótkim czasie stała się postacią opiniotwórczą, kształtującą nowe trendy w fotografii makro.

**Magda Wasiczek** polski fotograf przyrody. Urodziła się w Trzebini, w Polsce, jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Magda pokazała swoje prace w wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, w Wielkiej Brytanii, Rosji, Niemczech, USA. Otrzymała wiele wyróżnień i zdobył nagrody w konkursach fotograficznych, w tym Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (FIAP) i Photographic Society of America (PSA). Jest laureatką Międzynarodowego Garden Photographer of the Year 2012 i 2015.

**7. „Pół cieniem, pół serio” Waldemar Siatka**

„Fascynuje mnie pejzaż. Eksperymentuję z portretem i fotografią człowieka, we wszystkich jego opowiadaniach. Wiele satysfakcji sprawiają mi, stałe wręcz, próby opowiadania za pomocą fotografii świata techniki. Fotografia, we wszystkich jej rodzajach, stanowi moje zainteresowanie, hobby, pasję czasem też inną formę działalności”.

**Waldemar Siatka** jest autorem ośmiu wystaw indywidualnych i współautorem kilkudziesięciu wystaw zbiorowych oraz uczestnikiem i organizatorem plenerów fotograficznych, konkursów, wystaw, warsztatów i innych przedsięwzięć artystycznych.  Interesuje go przyroda (zawsze), krajobraz i architektura. Odznaczony w 2016 r. srebrnym medalem „Za zasługi dla rozwoju twórczości fotograficznej” .

**8. Martwa natura - Wystawa zbiorowa ZTF**

Wystawa członków Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego poświęcona martwej naturze. Jej celem jest promocja i prezentacja lokalnych twórców. Głównym motywem jest martwa natura i jej artystyczne postrzeganie.